KURJER WARSZAWSKI.

Środa.
Dnia 10 (22) Października 1856 Roku. № 278. Jutro, Śgo Jana Kapist: W.

Reskrypt Cesarski,

Wydany na imię Rzeczywistego Radcy Tajnego klassy 1ej, Xięcia Sergijusza syna Michała *Golicyna*.

Xiążę Sergjuszu synu Michała! W dowód szczególnej dla was łaski i wdzięczności za trudy połączone z godnością Marszałka Naczelnego podczas uroczystości Koronacji Mojej i Najukochańszej Mojej Małżonki, NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ MARYI ALEXANDRÓWNY, obdarzam was załączonym przy niniejszym brylantami zdobnym pierścieniem z Moim portretem, pozostając dla was na zawsze życzliwym.

Na oryginale Własną
Jego Cesarskiej Mości ręką napisano:
„ALEXANDER."

Moskwa, 26go Sierpnia 1856 r.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutku przedstawienia JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej dozwolić raczył przebywającemu w *Prusach* wychodźcy Polskiemu, Damazemu *Łubieńskiemu*, powrócić do Królestwa, na zasadach Ukazu Najwyższego z $^{15}/_{27}$ Maja r. b.

Rada Administracyjna Królestwa, postanowiła: 1) Zygmunt *Więckowski*, syn Obywatela Gub: *Radomskiej*, który w r. 1843 zbiegł za granicę, jako należący do spisku tajnego w tymże roku wykrytego; oraz następni wychodźcy którzy zbiegłszy za granicę, weszli tam do Towarzystwa demokratycznego: 2) Bonawentura *Borowski*, b. Woźny Dyrekcji Szczegółowej w *Kaliszu;* 3) Juljusz *Brejte* introligator, rodem z m. *Kalisza;* 4) Adam *Krajewski*, rodem z m. *Łęczycy;* 5) Karol *Standtke*, syn b. Rejenta z m. *Konina;* uznani są za wygnańców i ulegają karze konfiskaty majątku, bądź już zasekwestrowanego, bądź następnie jeszcze wykryć się mogącego, a to wedle prawideł postanowieniem z dnia 2 (14) Kwietnia 1835 r. wskazanych.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła darowiznę rs. 450, dla Szpitala Śtej Kunegundy w *Radzyniu*, przez Mateusza *Łapińskiego;* oraz zapisy rs. 600, na odnowienie Kościoła XX. *Karmelitów* na *Krak:-Przedm:*, i rs. 150, dla XX. *Missjonarzy Warszawskich*, przez Wawrzyńca *Chynowskiego*, poczynione.

Wczoraj od rana, JW. Rzeczywisty Radca Tajny *Norow* Minister Oświecenia Narodowego, raczył zwiedzać i inne jeszcze zakłady naukowe w gmachu *Okręgu Naukowego* (dawniej pałacu *Kazimirowskich*) pomieszczone. Dostojny Minister, rozpoczął tę pamiętną dla młodzieży wizytę od Gimnazjum *Realnego*, i należących do niego laboratorji oraz gabinetu mechanicznego, wchodząc we wszelkie a dotyczące kształcącej się tamże młodzieży, szczegóły. Następnie raczył zwiedzić Szkołę *Sztuk Pięknych*, oraz należący do niej gabinet modeli, zajmując się z szczególną troskliwością tem wszystkiem, co tylko świadczyło o postępie uczniów tej tyle użytecznej w kraju naszym szkoły. W czasie tych odwiedzin, towarzyszył dostojnemu Ministrowi JW. Radca Tajny *Muchanow*, jako Kurator Okręgu Naukowego *Warszawskiego*. W końcu JW. Minister zwiedzić raczył i Gabinet *Zoologiczny*, a po obejrzeniu znajdujących się tamże przedmiotów, raczył z pałacu *Kazimirowskich*, udać się do PP. *Wizytek*, dla zwiedzenia miejscowej pensji płci żeńskiej; gdzie już oprócz Przełożonych zakładu, oczekiwał na dostojnego Gościa, JW. R. St: *Sztender*, Wizytator Szkół w Królestwie.

Ogłoszeniem od Rządzącego Senatu, wzywani są spadkobiercy do stawienia się w terminie prawnym dla odebrania spadku, po: 1) Xawerym *Rudkowskim*, do Sądu Ptu *Żytomirskiego;* 2) Bonifacym *Józefowiczu*, do Sądu Ptu *Borysowskiego*.

Urząd Lekarski Gubernji Warszawskiej w Warszawie.— Zawiadamia o wakującej posadzie Akuszerki m. *Strykowa* w Pcie *Rawskim*, z pensją rs. 20 rocznie; kandydatki zgłosić się mogą z dowodami kwalifikacji do Urzędu Lekarskiego w *Warszawie* przy ulicy *Miodowej*, w domu Rządowym Nr 493. — Za Inspektora Lekar:, Radca Dworu, *Grabowski*. Sekr: *Gross*.

Dyrekcja Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, zawiadamia, że w składzie Stacji Głównej w *Warszawie*, znajduje się znaczna ilość przedmiotów zagubionych przez passażerów na drodze żelaznej lub jej stacjach w kwartale 3cim r. b. Spis rzeczonych przedmiotów, przejrzeć można u Zawiadowców Stacji: w *Warszawie*, *Skierniewicach*, *Łowiczu*, *Piotrkowie*, *Częstochowie* i *Granicy;* po odbiór zaś przy udowodnieniu własności, zgłaszać się należy do Zawiadowcy Stacji *Warszawa*. Rzeczy nieodebrane do dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1856/7 r., *Warszawskiemu* Towarzystwu Dobroczynności na korzyść biednych oddane zostaną.

Przyjechali do *Warszawy*, JJWW.: Małżonka Radcy Tajnego, Wielkiego Mistrza Obrzędów Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Hrabina *Borch*, wraz z Córką Hrabianką Maryą, Panną Honorową JEJ CESARSKIEJ MOŚCI, z *Drezna;* i Małżonka Rzeczywistego Radcy Stanu, Gubernatora Cywilnego Gubernji *Augustowskiej*, Paulina *Tykel*, z *Paryża*.

Ner 38my *Tygodnika Lekarskiego*, wyszedł z druku, i zawiera artykuły PP.: J. *Rolle*, H. *Łuczkiewicza*, J. *Pawluć*, *Karpińskiego* i *Natansona*.

W *Czechach*, zawiązało się towarzystwo, w celu przełożenia na język *czeski*, wszystkich znaczniejszych utworów *polskich*. Rozpoczęto od dramatów *Korzeniowskiego*, z których kilka już przetłómaczono i podano do druku.

Nakładem xięgarni H. *Natansona*, wyszły z druku w dalszym ciągu: *Natansona*, Wybór przekładów z wzorowych Pisarzy zagranicznych, tomy 19—23, zawierające: *Bleak House* (Pustkowie), Powieść Karola *Dickensa*, tłómaczył z *Angielskiego* W. N., 5 tomów. Nabyć można we wszystkich xięgarniach w *Warszawie* i na prowincji po cenie rs. 3 k. 75.

adomiu, dnia 4go b. m., w Kościele pod we-mem Śtej Katarzyny, przy Klasztorze XX. *Bernar-nów*, celebrował Mszę Wielką Prałat-Scholatyk X. ózef *Juszyński*; a kazał X. Antoni *Moczydłowski*, Proboszcz z *Gródka*, (o *Gródku* wspomina *Kurjer* N° 167, r. 1842), do licznych słuchaczy z okolicznych wsi i z miasta zebranych, na Odpust doroczny w dniu Śgo Franciszka z *Assyżu*, nazwanego *Serafickim*, gdyż miłość jego ku BOGU uczyniła go podobnym do *Serafina*. Śty Franciszek z uczniami swojemi, Bernardem *de Auintavalle* z *Assyżu* i *Piotrem* z *Katany*, mieszkali przy Kościołku MATKI BOZKIEJ *Anielskiej*, leżącym na małej cząstce gruntu milę od *Assyżu*, należącym do *Benedyktynów*, nazwanym *Portiumculi*. Tu Śty Franciszek był założycielem dnia 16go Sierpnia 1209 roku, tak licznych później Zakonów: *Franciszkanów Konwentualnych*, *Franciszkanów Obserwantów*, *Reformatów*, czyli *Rekollektów* i *Kapucynów*. Król nasz *Kazimierz Jagiellończyk* słysząc jak słońce świętobliwości Jan *Kapistran* na czele Zakonu Śgo Franciszka, odżywiał ostygłe serca w całej *Europie*, postanowił wezwać do *Krakowa* zwolenników *Kapistrana*. Gdy wieść doszła, że ten Święty ze swojemi uczniami już zbliża się do grodu, pospieszył Król otoczony świetnym orszakiem na spotkanie błogosławionego gościa. Królowa *Zofja*, Matka *Kazimierza*, z dworem najznakomitszych Matron szła piechotą. Burmistrz na czele tłumu ludu z chorągwiami cechowemi; Kardynał *Zbigniew*, Biskup *Krakowski*, z całem Duchowieństwem przy odgłosie wszystkich dzwonów powitał na *Kleparzu* ubogie sługi, postępujących z obnażoną stopą, pochyloną głową, oczami spuszczonemi, twarzą wycieńczoną, w grubych habitach przepasanych prostym sznurem. Tych Zakonników *Franciszkanów Obserwantów*, zreformowanych przez Śgo Jana *Kapistrana*, pomieszczono w Klasztorze przez Kardynała *Zbigniewa Oleśnickiego*, wybudowanym r. 1453 przy Kościele Śgo *Bernardyna*, i dla tego u nas nazwano ich *Bernardynami*, których obecnie w kraju jest Klasztorów 29. W *Radomiu* dla XX. *Bernardynów*, Podkomorzy *Kazimierza Jagiellończyka*, Dominik z *Kazanowa Kazanowski*, Klasztor z Kościołem *gotyckim* fundował roku 1468. Ten Przybytek BOGU poświęcony i schronienie dla ubogich Zakonników, z ubiegiem lat uległy widocznemu zniszczeniu. Prawie w ruinie długo czekał ten pomnik pobożności *Kazanowskiego* na powrócenie go do pierwszej okazałości. Dopiero za Prowincjała X. Eustachego *Pleśniarowicza*, zesłał BÓG sługę swojego X. Benwenutego *Paluchiewicza*, Gwardjana, który pracą w pocie czoła żywi z jałmużny w *Radomiu* 8miu Xięży, 6ciu Kleryków, 4ch Braciszków, a przytem licznych karmi braci łaknących. Z mozolnem staraniem prosi, błaga i wyszukuje serca litościwe X. *Benwenuty*. On dopiero wynalazł Dobrodziejów, co zrozumieli pobożną bezinteresowną prośbę jego i chętnie pospieszyli z funduszami na odnowienie wewnętrzne Kościoła, mianowicie Ołtarz Wielki odnowiła Józefa z Drużbackich *Debolina* przez pamięć dla swojego Męża spoczywającego w grobach Kościelnych, ostatniego Prezesa b. Kommissji Województwa *Sandomierskiego*, Henryka *Debolego*, zmarłego dnia 2go Marca 1845 r. Doktor Medycyny Walenty *Siekaczyński*, z Żoną i Rodzeństwem udzielił fundusz na odnowienie Kaplicy z Ołtarzem Śtej Anny. Agnieszka z Zielińskich ze swoim Mężem Janem *Roze*, Kupcem i Obywatelem miasta *Radomia* odnowili Kaplicę z Ołtarzem Śtej Agnieszki i odnowili Ołtarz Śgo Franciszka, jako też odmalować kazali cały Kościół funduszem łącznie udzielonym przez ich Córkę *Antoninę* z Mężem Leonardem *Wolskim*, Dziedzicem dóbr *Dąbrówki-Nagórnej*. Właścicielka *Brzyskiej-Woli*, Maryanna *Wypyska*, odnowić kazała ambonę, a w połączeniu ze składką Urzędników, odnowiono Ołtarze: MATKI BOZKIEJ, Śgo Jana-*Nepomucena* i Śgo Antoniego-*Padewskiego*. Są więc wszystkie siedm Ołtarzy przebudowane i odświeżone. Funduszem legowanym przez zmarłą wdowę *Wend* będzie ułożona w całym Kościele posadzka z marmuru krajowego, a gdy się znajdzie Dobroczyńca na odnowienie organów, chwała PANA nad PANY zabrzmi i wtórować będzie Modłom pobożnych tak licznie i z upodobaniem odwiedzających tę Świątynię. Funduszem przez Rząd udzielonym, a przez X. Gwardjana oszczędnie szafowanynym, pokryto wszystkie gmachy, a w Klasztorze pięknie i czysto najmniejsze nawet zakątki uporządkowano. A tak ubogi Zakonnik z jałmużny wrócił do pierwszej świetności, jedno z dzieł świadczące o zamożności pobożnych Magnatów naszych, które opisał P. F. *Sobieszczański* w swojej *Wycieczce Archeologicznej*; *Sławenko-Sławiński* w *Pamiętniku Religijnym*; i zapewne opisze X. Józef *Gacki*, Dziekan i Proboszcz z *Jedlni*, gdyż zabrał do czytania akta miejscowe.

Dnia 15go Września r. b. niezwykły ruch i ożywienie panowały w *Bereżcach*, czyli *Pobereżcach*, majętności JW. Hrabiego *Tarnowskiego*, położonej w Gubernji *Wołyńskiej*, w *Krzemienieckim* Powiecie, a to z powodu imienin sędziwego i poważanego powszechnie Dziedzica tych włości. Wszystkie komnaty w zamku i po dworach w miasteczku, zapełniły się przybyłemi gośćmi, dla uczczenia solenizanta. Dwie wyborne muzyki, a z tych jedna z *Czechów*, brzmiały kolejnie, a szanowny Solenizant z wiernym starym *Maciejem*, owym typem przywiązanych do swych Panów, sług, jakich już dzisiaj rzadko spotkać możemy, krzątał się rześko po swej dzielnicy, zapobiegając aby przybyłym na imieniny, na niczem nie zbywało, i aby prawa starodawnej i tak święcie przechowywanej w tej Rodzinie gościnności, utrzymać w całej swej sile. Zajmującym też zaiste był widok tej skrzętności szanownego Solenizanta i wiernego *Macieja*, a szczególniej przy wystawnej i wspaniałej uczcie, przy owym uginającym się od zastawy stole, przy którym nie jeden w cześć imiennika spełniono toast w obec niemych świadków tej sceny, ozdabiających ściany stołowej komnaty, a którzy zdawali się podzielać wspólną wszystkim radość, widząc jaki hołd oddają zacnemu ich potomkowi. Ne zbrakło też i na słowach, w dowód życzliwości, którą w imieniu wszystkich wyraził obecny, a jak go w owych stronach nazywają Antoś *Pruszyński*, zwłaszcza w tej strofce:

„Byłeś zawsze cnoty wzorem,
Umiesz z ludźmi żyć,
Prowadź dalej młódź tym torem,
Ucz ją zacnym być." i t. d.

Słowem dzień 15ty Września, na zawsze dla obecnych pamiętnym zostanie, bo w dniu tym mieli sposo-

bność uczcić cnotę i prawość w osobie sędziwego Solenizanta.

Dozór Szkół Elementarnych wyznania Mojżeszowego w Warszawie.— Zawiadamia, iż zapis uczniów i uczennic do Szkół elementarnych na półrocze pierwsze roku szkolnego 1856/₇, odbywać się będzie w godzinach od 9 do 12ej z rana, począwszy od d. ¹⁴/₂₆ do d. ¹⁸/₃₀ b. m.; w którym to dniu zwykły bieg nauk rozpoczętym zostanie. Nadmienia przytem dozór, iż zapisujący się żadnej opłaty składać niepotrzebują. Chcący więc uczęszczać do rzeczonych Szkół, obowiązani są zgłosić się w czasie oznaczonym, a to z rodzicami lub opiekunami; w przeciwnym bowiem razie, sami sobie winę przypiszą jeżeli dla braku miejsca przyjętemi niezostaną. — Za Prezesa, Członek Dozoru, Adam *Epstein.*— Nadzorca, J. *Elsenberg.*

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od E. M. rs. 1, dla wdowy L. S. — Od A. K. kop: 50, dla chorego starca *Tokarskiego.*— Od J. L. M. rs. 1, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów.*

W dniu 12 (24) b. m., to jest w Piątek, o godz: 11tej z rana, odbędzie się na placu *Muranowskim* exekucja wystawienia pod pręgierzem na osobie Lewka *Bach*, o usiłowanie kradzieży obwinionego.

Dzieło wydane nakładem Ludwika *Merzbacha* w *Poznaniu*, pod tyt: *Izajego Tegnera Fritjofowa Saga.* Przekład Ludwika *Jagielskiego*, w 1 tomie, na pięknym welinowym papierze, można nabyć w xięgarni *Merzbacha* przy ulicy *Miodowej*. Cena rs. 2 k. 25.

(A. n.) Zwiedziwszy niedawno po-raz pierwszy w roku bieżącym *Częstochowę*, znajduję potrzebę nadmienić kilka moich spostrzeżeń, mianowicie zaś: że skład wędlin u P. *Kraft*, obfituje we wszelkie tego rodzaju wyroby, a kto je raz zakosztuje, niezawodnie tam zdąża, gdyż je znajdzie zawsze nader smaczne i z staranną czystością przyrządzone; znajdzie również rozrywkę billardową i wyborne piwo, a letnią porą, przyjemną w ogrodzie przechadzkę. W znanej restauracji P. *Majewskiej*, można każdego czasu dostać posiłków, które również są smaczne i za umiarkowaną cenę. Cukiernia obok P. *Majewskiej*, odznacza się dla oka schludnością, i posiada wszelkie zapasy do tego zakładu przywiązane. W domu P. *Szlajchert*, znajdują się dobre wędliny, bawar i billard. Stancji gościnnych również dostać można, ale te są ubogie w ochędóstwo, i na posłudze zbywa. Około *Jasnej Góry*, jak wiadomo, znajduje się pełno kramów. Tu dopiero za każdy przedmiot niesłychane ceny nakładają; słyszałem ja wprawdzie o takiej drogości, boć z każdego zakątka kraju ktoś idąc na Odpust, kupuje pamiątki w *Częstochowie*, jednak nie przypuszczałem, ale teraz już jestem przekonany, że tamże praktykują się te niezmierne ceny, za lada rzecz lub pieścidełko bagatelne.— J. z Ptu *Olkuskiego*.

Do puszki na Instytut mor: zan: dzieci, przy wzmiance o *Dorożkarzu* Nro 256, zamieszczonej w *Kurjerze* Poniedziałkowym, złożono rs. 1 kop: 50; do czego dodano 1 kop: 30, nadesłane na druk.

Skład nót muzycznych G. *Sennewalda*, odebrał wznacznej ilości exemplarzy, nowe tańce t. j. Faust: *Violette*, Polka-mazurka, cena k. 22½. *Herzog*: Kukuk-polka, cena kop. 22½. Nabyć można powyższych tańców w składach w *Warszawie* i na prowincji.

»Nikt nam z mieszkańców miasta *Warszawy* i odwiedzających takową nie zaprzeczy, że przy ulicy *Trębackiej*, w domu N° 631, istniała pod godłem *Baranka* kawiarnia od lat przeszło 30tu. Przez trzy lat ostatnie, lokal ten na prywatne mieszkanie zajęty został. Dziś na nowo mieszkanie to objęła Pani *Dembska*, utrzymująca od lat kilkunastu zakład kawiarni w różnych w *Warszawie* miejscach, a wszędzie zjednawszy sobie dobrą pod każdym względem opinję, istotnie zasłużyła na powyższe godło, wyobrażające: niewinność, pokorę i posłuszeństwo. Mając sposobność przekonania się, tak o wewnętrznem urządzeniu lokalu, jak i o prawdziwie uprzejmem postępowaniu Pani Gospodyni i jej Pomocnicy, wyznać musimy, że najsumienniej godłu *Baranka* odpowiada. Ktokolwiek w to miejsce wstąpi, zdanie nasze podzieli i przyzna, że przy miłej dla oka skromności i przyzwoitości, znajdzie zawsze wyborną *kawę, herbatę* i *poncz* doskonały; bo z największą czystością i znajomością wszystko przyrządzone, spiesznie i przyzwoicie podane. Niepodobna odmówić zakładowi temu, że dla Amatorów spokojnie i przyzwoicie lubiących wypić wspomnione napoje, staje się prawdziwą dogodnością i zadowoleniem. Niech więc Symbol domu tego, wyobrażający u góry OPATRZNOŚĆ, sprawi, aby cnotliwe usiłowania Pani *Dembskiej*, pomyślny odniosły skutek."— X. X.

D. 19 z. m., umarła w m. tutejszem, Żona Obywatela ziemskiego ś. p. Konstancja z Zagajewskich *Krosnowska*. Życie jej, jak życie większej części kobiet, zeszło wśród nieznanych światu cnót domowych, wśród licznych trudów około wychowania dzieci i zapewnienia dla nich szczęśliwej przyszłości, wśród cierpień, któremi przepełnione są dni człowieka na tym świecie. Życie jej poświęcone było dla Męża, dla Dzieci, w których całe swe szczęście, całą nadzieję widziała, i słusznie o niej powiedzieć można: *że w drugich tylko i dla drugich żyła, że siebie się wyrzekła* i zapomniała o sobie, by tylko myśleć o ukochanych swoich, by dla nich pracę i wszystkie poświęcić starania. A nie na samem rodzinnem kółeczku ograniczała się ta miłość troskliwa, poczciwe serce ś. p. *Konstancji* dla wszystkich wylane, dla wszystkich otwarte było. Szukała ona i chwytała z radością każdą sposobność służenia bliźniemu, bo dla niej można powiedzieć jedyną było przyjemnością, jedyną rzeczą, której dla siebie pragnęła. Smutno więc, smutno i pusto bez niej, dla wszystkich co ją znali, co doświadczyli jej serdecznej życzliwości. Smutno dla Krewnych, dla Przyjaciół, ale jakże bolesną musi być śmierć takiej Matki, dla osieroconych Dziatek, takiej Żony dla Męża. O! ciężko BÓG was doświadcza, ciężkim obdarzył was Krzyżem, odbierając wam Matkę, która nad wami jak Anioł Stróż czuwała, która całe szczęście swoje na tem oparła, by was szczęśliwemi widzieć. O! płaczcie za nią, wy których ona tak ukochała, płaczcie, bo jej się od was należą łzy żalu, łzy wdzięczności, łzy miłości waszej; płaczcie, bo takiego serca jak serce Matki, już nie znajdziecie drugiego na ziemi; płaczcie, ale gdy łzy boleści z oczu waszych płynąć będą, niech się dusze do nieba Modlitwą podnoszą, módlcie się, aby dla was po tak smutnej chwili, BÓG chwilę pociechy zesłał;

(*)

módlcie się aby ta, która nad wami w tem życiu czuwała, otrzymała wieczną radość w Niebie, by z Nieba także nie przestała czuwać nad wami, by dla was wyprosiła Błogosławieństwo BOŻE. Wieczny spokój Jej duszy.— *A.*

Zygmunt *Broniewski,* Subjekt handlu winnego, w wieku lat 18, rozstał się z tym światem. Stroskani Rodzice, zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok, jutro o godzinie 3ciej po południu, z Kaplicy Szpitala *Ewangelickiego,* na smętarz *Powązkowski.*

(A. n.) *Gazeta Warszawska* w Nrze 271 pod datą $^3/_{15}$ b. m., zamieściła artykuł, jakoby o nastąpionej śmierci Poborcy Kassy Ptu *Płockiego,* Radcy Honorowego, P. *Ostrowskiego.* Pospieszamy przeto uprzedzić czytającą Publiczność, że P. *Ostrowski,* dzięki OPATRZNOŚCI, żyje dotąd, i cieszy się dobrem zdrowiem. Autor tego kłamliwego doniesienia, podpisany *S. K....ski* z *Płocka,* nie mogąc zapewne otwarciej zadosyć uczynić swej nienawiści do osoby P. *Ostrowskiego,* niepoprzestał nawet na samej fałszywej wiadomości o jego skonie, albowiem wzmiankuje jeszcze o zasługach tegoż w zawodzie uczonym, o jego zbiorze numizmatycznym i archeologicznym, i o skreślonym manuskrypcie naukowym tego rodzaju. Niestety! nie pierwszy to już raz zdarza nam się czytać doniesienia w pismach publicznych o domniemanej śmierci osób w *Płocku* zamieszkałych; piszący takowe kłamstwa jeżeli kiedykolwiek w późniejszym wieku swoim zastanowią się nad tak niecnym postępkiem, wstydzić się będą, że zamiast użyć pióra na coś lepszego, publicznie dają świadectwo o swej niższości moralnej, o złośliwości i braku zasad religijnych; wiedzieć albowiem powinni, że podobne publiczne ogłoszenia, zwłaszcza gdy takowe nie pochodzą z prostej i niewinnej pomyłki, lecz umyślne, o śmierci osób będących ojcami familji, nader bolesne skutki sprowadzić mogą. Nie ubliża to P. *Ostrowskiemu,* jeżeli nie posiada zbiorów starożytności, albowiem Urzędnik ten gorliwie poświęcający się swoim obowiązkom, obarczony familją, pomiędzy którą chwile wolne od pracy biurowej rozdziela, nie miałby pewno czasu na tyle pracy w zawodzie naukowym, ile wzmiankuje autor *S. K....ski,* a do którego zastosujemy słowa Ewangelji Śtej: »Ojcze odpuść im, bo niewiedzą co czynią." Rozdział 23, wiersz 34, u Łukasza Śgo.— *P. P.*

W *Radomiu, żniwiarka* przyrządu P. Felixa *Tyminieckiego,* wylosowaną została na korzyść Sędziego Pokoju, JW. Konstantego *Dzianott,* Właściciela dóbr *Zameczek* w Powiecie *Radomskim.* Machina ta była wyrobioną w fabryce Rządowej *Białogon,* przez ślusarza Ignacego *Frank,* który roku zeszłego umarł w szpitalu *Kieleckim.* Rzemieślnik ten zasługuje na wspomnienie, gdyż jako biegły w swej sztuce, był pomocą P. *Tyminieckiemu,* do wykonania pomysłów.

Trajedji *Marja Stuart* przez *Szyllera,* mającej być przedstawioną przez Panią *Ristori,* dostać można w texcie *polskim,* w xiegarni S. *Orgelbranda,* za cenę kopiejek 50.

P. Józef *Rentel,* Fabrykant powozów, w tych dniach powrócił z *Londynu.*

Kurs wczorajszy: za *pól-imperjały,* żądają rs. 5 kop: 16; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 83 kop: 2, wartość kuponu kop: $23^1/_3$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 45, wartość kuponu kop: $19^5/_6$; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu żądają rs. 101 kop: 13, wartość kuponu kop: $12^1/_2$.

Młody Artysta *Tausig,* o którego słynnej grze na fortepjanie już donieśliśmy, wrócił do *Warszawy.*

Znany fortepjanista, P. Emmanuel *Kania,* o którego przejeżdzce i powodzeniach artystycznych wspominaliśmy nie raz, od dni kilku bawi w *Warszawie,* po powrocie z zagranicy.

Dziś wieczorem, w zakładzie gastronomicznym przy ulicy *Elektoralnej* pod Nrem 930, w domu W. *Drege,* uprzyjemniać będzie chwile szanownym gościom, ulubiony kwartet Pana *Szulc.*

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Macbeth,* Panna *Rivoli* 9-kroć, PP. *Butti* 5-kroć, *Wodziczka* 3-kroć; po Balecie *Wesele w Ojcowie,* Pani *Raczyńska,* Panny Anna i Karolina *Straus* po 2-kroć, PP. *Meunier* 2-kroć, *Popiel* i *Kwiatkowski.*

Anglja. *Londyn, 16go Październ:.*— Według doniesienia telegraficznego, Królowa przybyła wczoraj po południu z *Balmoral* do *Edinburga;* dziś rano wyjechała ztamtąd, i wieczorem ma stanąć w *Londynie,* gdzie zjedzie także z *Osborne* Xiążę *Walji.*— Rozdział Biskupstwa *Londyńskiego* na dwie części, dotychczas nie jest postanowiony, jak o tem mylnie głoszono.— Bank w dniu dzisiejszym nie zaprowadził żadnej zmiany w swej stopie procentowej.— Z wykazu parlamentarnego widzim, że wydatki na marynarkę w r. 1854 i 55, wynosiły 15,017,591 funt: szterl:, przewyższały zatem anszlag pierwotny o 204,982 funt: szt:. Wydatki na armję w tymże samym perjodzie dochodziły do 8,223,710 funt: szterlin:. Uprowjantowanie wojska kosztowało 1,516,226 funt: szterl:, a materjał wojenny 5,746,362 funt: szterl:. (St: Anz:).

W *Kanadzie* rozeszła się pogłoska, niewiadomo na czem oparta, iż Królowa myśli zwiedzić tameczną prowincję.— Wczoraj panowała na kanale silna burza, która rozszerzywszy się także na *Tamizę,* znaczne szkody zrządziła. Kilka okrętów zatonęło. (N. Pr: Ztg).

Austrja. *Wiedeń, 17go Paźdz:.*— Baron *Hübner* wyjechał wczoraj do *Paryża.*— *Oesterr: Zeit:* i *Ost-Deutsche-Post,* potwierdzają wiadomość o istnieniu noty *francuzkiej,* nalegającej na opuszczenie Xięztw przez *Austrjaków.*— Syn Barona *Bruck,* został mianowany Sekretarzem Poselstwa w *Turynie.*— Cesarz zatwierdził projekt założenia kosztem Rządu w *Budzie,* szkoły politechnicznej. (N. Pr: Ztg).

Danja. *Kopenhaga, 17go Paźdz:,* (wiado: telegr:).— Przesilenie ministerjalne można uważać za skończone. Wszyscy dawni Ministrowie, z wyjątkiem Prezesa i Ministra spraw wewnętrznych, P. *Bang,* zostają w urzędowaniu. Dotychczasowy Minister skarbu, *Andrae,* będzie Prezesem Rady; *Unsgaard,* Ministrem spraw wewnętrznych całego Państwa; a dotychczasowy Szef Departamentu Ministerstwa *Szlezwickiego, Krieger,* Szefem Depart: spraw wewnętrznych Królestwa. (St: Anz:).

Francja. *Paryż, 16 Październ:.*— Kapitan francuzki *Dudaux d'Eymas,* który był Komendantem *depo* jeńców *Rossyjskich* na wyspie *Aix,* został ozdobiony przez NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA Wszech *Rossji*

orderem Śtej Anny 3ciej klassy.— Adjutant *Ludwika-Napoleona,* Jenerał dywizji *de Goyon,* został mianowany Dowódcą armji okupacyjnej w *Rzymie,* w miejsce Jenerała *Montreal,* przeniesionego do służby nieczynnej. — Dochody z teatrów, koncertów i t. p. w *Paryżu,* wynosiły we Wrześniu 1,123,701 franków, to jest blizko dwa razy więcej jak w Sierpniu, ale o 435,296 franków mniej jak w odpowiednim miesiącu r. zeszłego. — Winobranie w całej *Francji,* daje obfitszy zbiór aniżeli się początkowo spodziewano. (N. Pr: Zeit:).

W *Hawrze* ma być urządzona ajentura telegraficzna prywatna, która rozsyłać ma bezzwłocznie wiadomości nadeszłe z *Ameryki,* podobnie jak to ma miejsce w *Marsylji* z depeszami ze *Wschodu* nadsyłanemi.— Hr: *Walewski* dawał wczoraj wielki obiad dla Marszałka *Serrano.* Żona Marszałka przedstawianą była dziś Cesarzowi w *St. Cloud.*— Również przyjmowany był u dworu brat Vice-Króla *Egiptu.*— Cesarz postanowił zmienić projekt do prawa o cłach przedstawiony Ciału Prawodawczemu, w ten sposób, iż cła opiekuńcze zniesione zostaną dopiero w d. 1 Lipca 1861 r. (Nord).

Hiszpanja. *Madryt, 15go Października.* — *Gazeta Madrycka* ogłasza dekret Królewski, przywracający w całej mocy Konkordat *Rzymski,* unieważniający wszelkie postanowienia, któreby mu przeciwne były, zawieszający prawo dezamortyzacji i wreszcie unieważniający dokonywające się obecnie licytacje dóbr duchownych. — Gubernatorowie prowincji: *Corunna, Ciudad-Real, Pontevedra, Alicante, Cordova* i *Toledo,* otrzymali dymissje. — Ostateczne ustąpienie kolei żelaznej z *Madrytu* do *Bajonny,* udzielono *Hiszpańskiemu Credit-mobilier (Pereira). Credit-Prost* nie stanął do licytacji. (St: Anz:).

Niemcy. — Z *Sztutgardu* 15go b. m. donoszą, że Najjaśniejsza Cesarzowa Alexandra Fedorówna zamierzała w nadchodzącą Sobotę opuścić *Sztutgard,* i udać się przez *Rohrsach, Ragatz, Splügen, Bellinzonę* do *Genui.* (St: Anz:).

Prusy. *Berlin, 15go Października.*— Król przybył onegdaj wieczorem do *Greifswald.* Wczoraj miało się tam odbyć nabożeństwo, a następnie uroczyste odkrycie pomnika wzniesionego na pamiątkę 400-letniego istnienia miejscowego Uniwersytetu.—Wczoraj przypadała rocznica urodzin X. Fryderyka Wilhelma *Pruskiego,* urodzonego w dniu 18 Października 1831 roku.— W *Akwisgranie* aresztowano podobno znanego socjalistę *Francuzkiego* Felixa *Pyat,* który podróżował za fałszywym paszportem. (Neue Pr: Ztg).

Szwajcarja. — Xiężna *Orleańska* przybyła 13go b. m., wraz z synami z *Genui* do *Lugano.* — W *Genewie* spodziewają się Xięcia *Walji,* najstarszego syna Królowej *Angielskiej,* oraz Xięcia *Alberta.* (Schl: Zeit:).

Włochy. *Neapol, 13go Października.* — W dniu imienin Następcy Tronu, pałace poselstw *Francuzkiego* i *Angielskiego* były oświetlone, *Sardyńskiego* zaś nie oświetlony. Stosunki między *Neapolem* i *Sardynją* są ciągle nieprzyjazne. Król spodziewany jest w *Neapolu.* Żadna zmiana ministerjalna nie zaszła.— 12go dały się uczuć dwa wstrząśnienia ziemi. (St: Anz:).

Z *Wiednia* donoszą, iż w jednym z miasteczek Państwa Kościelnego przyszło do krwawych zajść między ludnością i mieszkańcami. — Depesza z 16go b. m. z *Marsylji* donosi: »Sądzą tu, że flota *Angielska* z *Ajaccio* powróci znowu do *Malty. Francuzka* stoi ciągle w *Tulonie,* gotowa do odpłynięcia. Z *Genui* piszą, iż 4ry okręty *Sardyńskie* są również gotowe do odpłynięcia." (N. Pr: Z.).

Mówią, iż Król *Ferdynand,* z własnego popędu zawezwał Dwory: *Wiedeński* i *Berliński,* do zawarcia z nim traktatu gwarantującego całość Królestwa *Obojga Sycylji. Francja* jednak starała się przeszkodzić temu projektowi, a Poseł *Austrjacki* Pan *Martini,* oświadczył Królowi, że zażąda przypuszczenia dwóch Pełnomocników *Neapolitańskich* na kongres *Paryzki,* i że w razie nieprzyjęcia takowych, *Austrja* podpisze proponowany traktat. (Nord).

Rozmaitości.— Jak niegdyś u nas Aktorka *Skurzyńska,* grając komedję *Ślub modny* (1779), na scenie prawie skonała, tak podobny temu wypadek zdarzył się w *Bar le Duc.* Aktor *Rey,* w połowie dramatu *La Case de l'Oncle Tom,* padł z omdlenia, i w kilka godzin ducha oddał.— Zbiegły Sekretarz Towarzystwa Akcyjnego *pałacu kryształowego* w *Sydenham,* nazwiskiem *Robson,* który się dopuścił przeniewierstwa w dochodach towarzystwa, w summie podobno przeszło 20,000 funt: szterl:, popadł przypadkiem w ręce Policji *Duńskiej,* i powieziony został z *Kopenhagi* do *Londynu.* — Dnia 4go b. m., założono ostatni kamień do sklepień mostu przy wodospadzie *Renu* pod *Szafhuzą.* Teraz kładziony już będzie pomost.— Rząd *Amerykański* ponownie wysłał wyprawę naukową morską dla zbadania dna morskiego między *Newfoundland* a *Irlandją* w zamiarze wyszukania najdogodniejszej linji do poprowadzenia drutu telegraficznego podmorskiego między *Ameryką* a *Europą.* Porucznik *Berryman,* dowódca okrętu *Arctic,* ma sobie polecony wymiar głębokości morza na całej tej linji. Oficer ten dawniej już sprawdzał był, że dno morskie płynąc od *Newfoundland* ku wschodowi, coraz bardziej zniża się stopniowo. — Ostatnim parowcem z *Nowego-Yorku* przybył do *Anglji,* ajent towarzystwa, noszącego nazwę: *Volcanic repeating fixearms Company,* i tenże przywiózł z sobą próby nowego rodzaju broni palnej wszelkiego rozmiaru, o której dzienniki *angielskie* z wielkiem mówią uwielbieniem. Kula ma kształt stożkowaty, i podobną jest do kuli *á la Minié;* u osady rury wkłada się ładunek, a w środku jego, apparat detonacyjny. W przykładzie znajduje się 20 innych kul, które za pomocą mechanizmu wchodzą do rury, i raz po raz mogą być wystrzeliwane bez zakładania pistonu. Po wystrzeleniu wszystkich kul, nabija się strzelba, na co nie potrzeba więcej czasu niż do nabicia zwykłej broni palnej. Broń ta nowo wynaleziona ma tę szczególnie korzyść przed innemi szybkopalnemi, że wilgoć nic jej nie szkodzi. We *Francji* zamówiono już wiele strzelb tego rodzaju. — Na szyldzie jakiejś szynkowni, był napis: »Tu dostanie piwa, dobrego, *bardzo marcowego.*"

S Z A R A D A.

Druga pierwsza jest zbiorem, *druga* zaś litera,
Pierwszy trzeci choć tęgo nos w górę zadziera,
Przecież mimo te fumy i ton jego szumny,
Trudno go nazwać *Panem,* chociaż jak on dumny.
Wszystek w różnych wypadkach wszystkim ludziom służy,
A szczególniej zaś w podróży.

(Zeszła Szarada, *Mięta*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Baliński Stan: Ob: z Rzęgnowa nr 585; Domański Damazy Oby: z Zalesia nr 586; Duczymiński Lud: Oby: z Rzęgnowa nr 585; Jezierski Fran: Oby: z Xiąża nr 1343; Kurdwanowski Lud: Ob: z Lublina nr 585; Krasuski Ant: Ob: z Biernat nr 2680; Malinowski Jan Urzęd: z Grodna nr 1296; Ochotnikow Miko: dym: Pułko: z Cesarstwa nr 570; Skrzyński Jan z Brześcia Littew: nr 471; Włodek Hipolit Oby: z Kargoszyna nr 2685/6.

Wyjechali: Bukowiński Teod: Oby: do Brzegów; Chrzanowski Jan Ob: do Wyszkowa; Ruszkowski Alfons Ob: do Kalisza; X. Załęski Lud: Pleban do Jeżowa.

Przyjechali koleją żelazną: Annus Lud: Kup:, i Brandt Herm: Urzęd: Pruski z Berlina nr 634; Ciaffei Fran: Art: Opery Włoskiej z Rzymu nr 474/5; Fleck Leop: Litograf z Drezna nr 634; Krzymiński Piotr Kom: Kup: z Drezna nr 473; Lemoine Fran: Oby: z Paryża nr 474/5; Lange Karolina Kup: z Paryża nr 496; Pik Mina Żona Optyka z Wrocławia nr 497.

Wyjechali koleją żelazną: Detro Karol fabr: sukna do Wrocławia; Plater Teo: Hr., i Werderewska Konst: Żona Radcy Stanu do Włoch.— Jakubowicz i Krasowski Prof: Akade: do Niemiec; Szletyński Szym: Arty: Muzy: do Prus; Tausig Amelja Ob: do Wiednia.

DONIESIENIA.

Mam zaszczyt donieść szanownej Publiczności, że Zakład mój Fryzjerski, z domu na Krakowskiem-Przedmieściu, naprzeciw Poczty, przeniosłem do nowo-wzniesionego gmachu PP. Wizytek, na Krak: Przedmieściu pod Ner 391, naprzeciwko Saskiego Placu. Polecam się: JJWW. i WW. Panom i Paniom ze wszelkiemi **Wyrobami Perukarskiemi**, z najlepszych materjałów i podług najświeższej mody; jak niemniej strzygę i fryzuję w urządzonym SALONIE przy Zakładzie moim, po najniższych cenach. Uczniowie Szkół i dzieci płacą za strzyżenie po kop: $7\frac{1}{2}$. Zaopatrzywszy Zakład moj w uzdolnionych Subjektów, jestem w stanie zapewnić rychłą i dokładną usługę; nadto polecam się z znacznym zapasem SZYNIONÓW dla Dam, Kosmetyków, tudzież Pomad i Wody mego wynalazku, utrwalającej i zapobiegającej wychodzeniu włosów.— Theodor Noiret.

Zawiadamia się Dostawców żywności dla Wojska, PP. Restauratorów i Fabrykantów Oleju, że pod Nr 655 przy ulicy Leszno, wprost Rymarskiej, jest do sprzedania znaczna liczba **Beczek** od oliwy, zdatnych do kapusty lub tłustych płynów. Miejscowy Stróż wskaże Właściciela.

Do Magazynu Strojów przy ulicy Długiej Nro 592 w domu po-Paulińskim, potrzebne są **PANNY** uzdatnione i podręczne. Wiadomość tamże.

FUTRO Elki damskie, do sprzedania w pałacu Hr. Krasińskiego Nr 410, w podwórzu gdzie Magle.



W Koszarach Huzarskich, Oficerskich, w Łazienkach, jest do sprzedania **OGIER** gniady, lat pięć, ujeżdżony do zaprzęgu, za umiarkowaną cenę.

Do Składu Braci *Lesser* przy ulicy Rymarskiej, wprost Kommisji Skarbu, nadszedł znaczny transport SARDYNKÓW francuzkich, w puszkach blaszanych, które po cenach miernych sprzedają się.



Fabryka **Parasoli**, exystująca od lat kilkunastu przy ulicy szerokiej Freta, przeniesiona na ulicę Piekarską pod Nr 305, wprost ulicy Kapitulnej; tamże dostać można Parasoli damskich, męzkich, nankinowych i rewantuchowych; wszelka reparacja przyjmuje się za pomierną cenę;— tamże wiadomość o **Katarynce** do sprzedania.— L. *Wudke*.

SZAL granatowy, prawdziwy Turecki, znacznej wielkości, cały w palmy, z białemi szlakami, złożono do zbycia w Składzie Rozmaitości M. Konopackiego Nr 385, obok Kościoła XX. Karmelitów, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście.— Tamże są i **Szale** francuzkie, do sprzedania.



Jest do sprzedania para **KONI** z Zaprzęgą, i **BRYCZKA** podróżna, w Hotelu Lipskim przy ulicy Bielańskiej. Wiadomość powziąć można u Szwajcara.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Śgo Łazarza, podaje do wiadomości, iż w dniu 18/30 Października r. b. o godzinie 4ej po południu, w Kancellarji Szpitala Śgo Łazarza przy ulicy Xiążęcej, odbędzie się przez opieczętowane deklaracje, licytacja in minus, na dostawę artykułów **Żywności, Mydła** i **Świec** w roku 1857, dla Szpitala Śgo Łazarza, na 7 kategoryj podzielonych, jako to: 1) Mięsa wołowego i cielęcego. 2) Chleba pytlowego, żytniego, pszennego (bułek) i razowego. 3) Kaszy jęczmiennej, gryczanej grubej, gryczanej drobnej, perłowej, pszennej, jaglanej, grochu okrągłego. 4) Włoszczyzny, cebuli, buraków, marchwi, rzepy, pasternaku. 5) Masła solonego, sadła lub słoniny, śliwek suszonych, jaj. 6) Mleka słodkiego. 7) Świec rurkowych, mydła twardego, mydła szarego, sody, potażu. Ilość tych artykułów w warunkach licytacyjnych jest wykazaną. Osoby które zechcą podjąć się tej dostawy, obowiązane będą podać deklaracje opieczętowane zawierające ceny według kategorji każdego artykułu na ręce Intendenta w Kancellarji Szpitala Śgo Łazarza, gdzie i warunki licytacji, oraz warunki deklaracji, każdodziennie w godzinach Biurowych, wyjąwszy Święta, odczytane być mogą. O pierwsze dwie dostawy, to jest: Chleba i Mięsa, mogą konkurować tylko Chrześcianie tym procederem trudniący się. Wszyscy zaś Konkurenci o dostawę Chleba, Mięsa, Krup, Okrasy i Mleka, obowiązani są złożyć przy deklaracji konsens, usprawiedliwiający ich proceder.



Parasolka biała, materjalna w deseń, oszyta frendzlą, rączka w połowie argent plaqué, a w połowie z kości słoniowej, składana, d. 20 b. m. zgubioną została na placu za Żelazną Bramą. Łaskawy Znalazca zechce ją oddać pod Nr 599, w Sklepie Korzennym, za co otrzyma nagrody rubli 2.— Tamże powziąć można wiadomość o **Chustce** batystowej, znalezionej na ulicy Senatorskiej.

Do domu Handlowego Ezechiela Horowitz, przy ulicy Leszno pod Nr 733, nadszedł transport **SKÓR** lakierowanych Paryzkich, i takowe sprzedają się w tymże Kantorze, po cenach stałych umiarkowanych.

Dnia 19 b. m. około 7ej wieczorem, zabłąkała się **Dziewczynka**, lat 8 mająca, w spódniczce białej, kaftaniku flanelkowym w kwiatki, w czepeczku na głowie, blondynka, z krótko obciętemi włosami, imieniem Katarzyna Wróblewska. Ktoby o niej miał wiadomość, raczy dać znać pod Nr 419, za nagrodą.



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania zupełnie nowy Garnitur **MEBLI** mahoniowych, składający się: z Stołu, Kanapy, 12tu Krzeseł i 2ch Foteli, przy ulicy Granicznej pod Nr 1077 lit: D. Wiadomość u Stróża Kazimierza.

Lokal o 3ch Pokojach, z Kuchnią, Piwnicą, Drwalnią, Stajnią i Wozownią, do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 1599*g*.

Pragnąc być użytecznym Szan: Publiczności, urządziłem w mem Zakładzie Fryzjerskim przy rogu ulic Wierzbowej i Niecałej pod Nr 614c, sprzedaż na sposób zagraniczny, **Perfum** i **Pomad**, w najlepszych gatunkach, jako to: Angielskich i Paryzkich na łuty; gdzie szanowni Kupujący mogą mieć odważone w swoje flakoniki, a tym sposobem mogą być przekonani o gatunku i dobroci; z czem polecam się Szanownej Publiczności. — K. Pohorecki.



Fortepjany palisandrowe i mahoniowe, nowe, są do sprzedania przy ulicy Długiej pod Nr 556, w Hotelu Drezdeńskim, w fabryce Fortepjanów Antoniego Horko.

MAGAZYN MEBLI i gotowych Robót Tapicerskich, przy ulicy Krako:-Przedm:, w pałacu W. Oranowskiego, naprzeciw Hotelu Gerlacha, pod Nr 388, wyprzedaje się aż do zupełnego wyprzedania, po cenach bardzo zniżonych, jako to: pół-Garnitury, palisandrowy i jesionowy, Kozetty mahoniowe, palisandrowe, Fotele z wysłaniem i bez, Łóżka, Tualety, Sofy, Szeslągi, w jak najnowszych fasonach; oraz trzy KASSY ognio-trwałe; z czem polecając się, mam zaszczyt donieść JJWW. i WW. Panom.— J. *Hentschel*.

Na dostawę Prowjantu dla Wojsk w Królestwie Polskiem konsystujących, na czas od 1go Stycznia do 1go Października 1857 roku, naznacza się publiczna licytacja w Zarządzie Jeneral-Intendenta 1ej Armji w Warszawie. Termina naznaczają się: dla licytacji 5 (17), a dla przetargu 9 (21) Listopada r. b. Licytacja odbywać się będzie na mocy artykułu 1651 tomu X zbioru Praw Cywilnych, wydania 1842 r., głośna, z dozwoleniem nadesłania opieczętowanych deklaracji; co się zaś tycze porządku licytacyjnego i osób które mogą mieć udział w dostawie, jako też co do przyjęcia kaucji, będą służyć za rękojmię prawidła, zawierające się w części IVej xięgi 1ej, rozdziale 2 i 6m, Zbioru Praw Wojskowych Ustawy Ekonomicznej; porządek zaś zatwierdzenia licytacji, zachowuje się poprzedni jaki dotąd miał miejsce, t. j., o licytacji tej będzie przedstawiono do decyzji JO. Xięcia Głównodowodzącego. Kaucja na pewność dostawy winna być złożoną w gotowiznie, w biletach Bankowych i innych Towarzystw Kredytowych, prawem do przyjęcia na kaucję dozwolonych, wynosząca $^1/_5$ część, a w nieruchomym majątku $^1/_3$ część dostawowej summy. P. o. Jeneral-Intendenta Armji, podaje o tem do publicznej wiadomości, z nadmienieniem: 1) Ażeby osoby chcące mieć udział w licytacji, przedstawiły do Zarządu Jeneral-Intendenta przy deklaracjach właściwe dowody na kaucje, koniecznie w ostatnich dniach, w których ma się odbyć licytacja, nie później jak przed godziną 11tą z rana, aby mieć czas do przejrzenia takowych dowodów. 2) Ażeby opieczętowane deklaracje przedstawione były osobiście, lub też przesyłane do Zarządu Jeneral-Intendenta, gdzie ma się odbywać licytacja, z takiem wyrachowaniem, aby takowe mogły być otrzymane w dniach przeznaczonych dla licytacji i przylicytowania nie później jak o godzinie 11ej z rana; deklaracje zaś otrzymane po upływie tej godziny uważane będą za nie istniejące i pozostaną bez należytego skutku, jak powiedziano w artykułach 589 i 593 części IVej xięgi 1ej, Zbioru Praw Wojskowych. 3) Ażeby pomienione deklaracje były opatrzone prawomocnemi kaucjami i dokumentami o stanie deklarującego, i w myśl artykułu 1625 tomu X Zbioru Praw Cywilnych, wydania 1842 roku, obejmowały: a) wiadomość o chęci podjęcia się dostawy, albo w ogóle dla wszystkich magazynów Królestwa Polskiego, lub dla magazynów niektórych Gubernji, albo też dla jednego jakiegobądź magazynu, stosownie do zatwierdzonych warunków na dostawę Prowjantu bez żadnej odmiany; b) ceny napisane wyraźnie, a nie cyfrą; c) miejsce zamieszkania, stan, imie i nazwisko deklarującego z nadmienieniem daty kiedy deklaracja była pisaną. Adres na kopercie w której ma się znajdować deklaracja winien być następujący: „Deklaracja do Zarządu Jenerała-Intendenta 1szej Armji, do licytacji naznaczonej na 5/17 i 9/21 Listopada, na dostawę Prowjantu do magazynów i miejsc, w Królestwie Polskiem.” 4) Osoby chcące podjąć się dostawy Prowjantu, mogą wziąźć dostawę dla wszystkich magazynów Królestwa Polskiego, lub dla magazynów niektórych tylko Gubernji, albo też dla jednego tylko magazynu, z tem zastrzeżeniem, że według artykułu 801 części IVej xięgi 1ej Zbioru Praw Wojskowych, na dostawę Prowjantu dla jednego magazynu, nie może być więcej jak jeden dostawca. 5) W myśl dodatkowego prawa do artykułu 1502 tomu X Zbioru Praw Cywilnych wydania 1842 roku, konkurenci do powyższej licytacji mają prawo przed zaczęciem jej, zawierać wspólki i rywalizować o dostawę z głównym konkurentem. Zarazem ostrzega się: a) Że warunki na mocy których ma się odbyć licytacja na powyższą dostawę, jako też wykazy wyjaśniające ilość Prowjantu, mającego się dostarczyć dla każdego z magazynów, mogą być przejrzane przez osoby interesowane w Zarządzie Jeneral-Intendenta, każdodziennie od godziny 9ej z rana do 3ej po południu; b) Że ilość Prowjantu podana do licytacji, przy zatwierdzeniu takowej może być zwiększona lub zmniejszona, stosownie do rozlokowania wojsk i rzeczywistej potrzeby takowego Prowjantu; c) Że liweranci nie mogą być przypuszczeni do licytacji z temi kaucjami, które obecnie zabezpieczają wziętą już przez nich, a jeszcze ostatecznie nie ukończoną dostawę, i d) Że interesowani mający udział osobisty w licytacji, i przez nadesłane pod pieczęcią deklaracje, nie powinni kłaść warunków niezgodnych z warunkami już ogłoszonemi, ale jeśli osoby chcące podjąć się dostawy, znajdą niektóre ustępy powyższych warunków dla siebie niedogodnemi, to poczynione przez nich uwagi tyczące się takowych ustępów, winne być na zasadzie art: 511 i 512 części IVej xięgi 1ej Zbioru Praw Wojskowych, przedstawione wcześnie do Zarządu przed rozpoczęciem licytacji i takowe, jeżeli okażą się być uzasadnionemi, to poczynione w nich zmiany zgodnie z obowiązującemi przepisami i dobrem funduszów skarbowych, będą przedstawione do decyzji JO. Xięcia Główno-Dowodzącego, a następnie decyzja ta zakomunikowana będzie w swoim czasie konkurentowi.—Warszawa dnia 26 Sierpnia (7 Września) 1856 r. — P. o. Jeneral-Intendenta Armji, Jeneral-Major, Melnikow 1. — Naczelnik Wydziału, Różyński.

Z rozkazu JO. Xięcia Główno-dowodzącego 1szą Armją, w Zarządzie Jeneral-Intendenta 1ej Armji w Warszawie, naznacza się publiczna licytacja, na dostawę **Mąki** dla dwóch secin Zakaukazkiego Konno-Muzułmańskiego pułku, konsystujących w Warszawie i Sochaczewie, na czas od 1go Stycznia do 1go Października 1857 roku. Termina przeznaczają się dla licytacji 14 (26) Listopada, a przelicytowania 19 Listopada (1 Grudnia) r. b. Kaucja na pewność dostawy winna być złożona w gotowiźnie, biletach Bankowych i innych Towarzystw Kredytowych, prawem do przyjęcia na kaucję dozwolonych, wynosząca $^1/_5$, a w majątku nieruchomym $^1/_3$ część z dostawowej summy. P. o. Jeneral-Intendenta Armji podając o tem do wiadomości, wzywa życzących, ażeby w naznaczone termina do licytacji, zgłosili się z kaucją w pomieniony Zarząd gdzie codziennie od godziny 9ej z rana do 3ej po południu mogą przejrzeć warunki, na mocy których ma się odbywać dostawa Mąki.—Warszawa dnia 5 Września 1856 r.—P. o. Jeneral-Intendenta Armji, Jeneral-Major Melnikow 1.—Naczelnik Wydziału, Różyński.

Do Handlu Karola Mass przy ulicy Miodowej, w domu W. Lessera, nadszedł świeży transport **Kaloszy, Paletotów** i **Ponszy** gutaperchowych, w najlepszym gatunku; które się sprzedają po zniżonych cenach;—oraz **Włóczki** angielskiej, berlińskiej, i **Szyne**;— Robótek damskich, KAFTANIKÓW, PANTALONÓW i SKARPETEK wełnianych.— **Deseni** wysortowanych; które wyprzedają się po bardzo nizkich cenach.



Teofil Kosiński, przy ulicy Długiej pod Nr 585, w Hotelu Polskim zamieszkały, zawiadamia, iż z dniem 1szym b. m. rozpoczął udzielanie **lekcji pisania** i takowe do końca Marca r. przyszłego przyjmować będzie. Każdy, chociażby poprzednio najgorzej i nieczytelnie pisał, wydoskonali w ciągu 20 lekcji charakter swego pisma tak, iż po upływie tego czasu pisać będzie równo, czytelnie i dla oka przyjemnie po polsku, rossyjsku i po niemiecku. Dzieci nie mające lat 13, potrzebują dłuższego czasu. Osoby, mające ręce drzące z usposobienia lub z powodu ciężkiej pracy, mniejszy od innych postęp uczynić mogą.

Wiadomość interessująca. — Właściciele i Posiadacze Dóbr Ziemskich, życzący sobie stosownie do miejscowości, zaprowadzić: **PŁODOZMIAN** na gospodarstwie trzypolowem, doprowadzenie do użytku miejsc bagnistych, zarośli, piasków etc.; Budowanie Szluz, Kanałów, Stawów, niemniej wszelkich miejscowych plantacji; ustanowienia gospodarstwa leśnego wielo-letniego, i innych t. p. dzieł technicznych przy rekonstruktowaniu budowl, oraz urządzenia ku temu Regestratury; znajdą odpowiedniego do tych czynności Indiwiduum, za zgłoszeniem się do Drukarni Kurjera.

RZĄDCA DÓBR i LEŚNIK, którzy mogą okazać kilkoletnie chlubne świadectwa swej zdatności tak zagranicą jak i w kraju, znający język polski, obeznani doskonale z irrigowaniem łąk, urządzeniem i wymiarem lasów, weterynarją, chodowaniem owiec, trenowaniem koni, i t. p.; życzą przyjąć miejsce w znacznych dobrach w Królestwie lub Cesarstwie. Ktoby przeto z JJWW. i WW. Panów życzył sobie mieć którego z zwyż wspomnionych, niech raczy łaskawie adres swój nadesłać do litografji P. Flek, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nro 634, obok Hotelu Rzymskiego.

Jan Krypiakiewicz, KRAWIEC Cywilny i Wojskowy, przybył ze Lwowa, i założył **Pracownię** w mieście Lublinie, przy ulicy Krakowskiej pod Nrem 134; wykonywając w tejże roboty podług najnowszego fasonu i gustu, poleca się względom szanownej Publiczności.

OSOBA obeznana z administracją Dóbr, Fabryk i t. p., posiadająca chlubne świadectwa i Kaucję w summie rs. 7,500 czyli zł: 50,000, życzy przyjąć OBOWIĄZKI stosowne, w Kraju lub Cesarstwie. Wiadomość powziąć można u P. Kamińskiego Krawca, przy ulicy Krzywe-Koło pod Nr 185.

OSOBA z prowincji, uzdatniona do wszelkiego **Szycia i Haftu**, oraz zarządu Domu, z dobremi świadectwami, życzy przyjąć Obowiązek, na wsi lub w Warszawie. Wiadomość przy ulicy Gołębiej pod Nr 178, na 1szem piętrze od podwórza.



DOM do sprzedania, drewniany na podmurowaniu, z oficyną, Wozownią, Piwnicami, przybudowaniem dla trzymania krów, z Ogrodem fruktowym. Wiadomość bliższą powziąć można przy ulicy Nowolipki pod Numerem 2397.

Młody Człowiek, obeznany dostatecznie z przepisami Policyjnemi, życzy przyjąć obowiązek **RZĄDCY** domu lub pałacu, na co wrazie potrzeby kaucję w gotowiźnie lub zaręczenie złożyć deklaruje. Wiadomość przy ulicy Leszno pod Nr 683, w oficynie na dole.

Jest do sprzedania rzadkiej piękności, **Żyrandol** brązowy, o 24ch świecznikach, nowy, nie używany, prawie za połowę ceny kosztu, w domu pod Nr 2376*a*, przy rogu ulic Nalewki i Nowolipki, naprzeciw Straży Ogniowej, na pierwszem piętrze od frontu.

Pod Nr 1363*b*, przy ulicy Jasnej obok Zielonego Placu, jest do wynajęcia na cały rok, **LOKAL** na 1szem piętrze, świeżo Obiciem wyklejony, z Meblami lub bez mebli, składający się z 5ciu Pokoi, Salonu z gankiem, i Przedpokoju, oraz Kuchni, Garderoby, Góry osobnej, Piwnicy, Wozowni i Stajni.

a) MŁODY CZŁOWIEK, posiadający teorycznie i praktycznie obszerną rutynę w Zawodzie Handlowym, w którym jako Buchhalter pracuje od lat kilku w znaczniejszych Handlach Warszawskich, przy zdolności do prowadzenia Korrespondencji w języku Niemieckim i Francuzkim, życzy od 1go Stycznia 1857 r. zmienić dotychczasową posadę, dla umieszczenia się w Handlu, przy Fabryce, lub w znacznym Majątku w Królestwie albo Cesarstwie.— b) NADLEŚNY, rodem Czech, po złożonym tamże examinie i odbytej w tej służbie 12to-letniej praktyce, na co chlubne posiada świadectwa, również żąda uplacowania się, wolnym będąc od obecnej daty. Wiadomość w Kantorze Informacyjnym Nr 386, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście.

Na skutek upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie na dniu 26 Września (8 Października) r. b., oraz na żądanie pełnoletnich Sukcessorów po Tomaszu Pruszak pozostałych, odbywać się będzie Sprzedaż RUCHOMOŚCI: Mebli, Sprzętów, Bielizny, oraz INWENTARZY żywych i martwych, przez publiczną Licytację w dniu 14/26 Października r. b. i dni następnych, we wsi Budzyniu, Okręgu Orłowskim położonej.—Hipolit Sikorski, Rejent Okręgu Orłowskiego.

DOWÓD Banku Polskiego, wydany za Nr 32,452, na zastawione kosztowności, zagubiony został. Uprasza się łaskawego Znalazcę o zwrot takowego, do Kantoru Banku, gdyż z niego żadnej korzyści mieć nie może, bo zastrzeżenie odpowiednie już uczynione zostało.

Dobra ZUBKI MAŁE Lit: A. B. w Okręgu Rawskim położone, rozległości dziesiatyn 195 (włók 13 m. chełm:) mające, sprzedane będą ostatecznie w Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr 549, a to w dniu 16/28 Października 1856 r. o godzinie 10ej rano. Licytacja zacznie się od summy rs. 6,336. Vadium do Licytacji rs. 900 ustanowione. Bliższe objaśnienie powziąć można w Kancellarji Pisarza Trybunału Wydziału 1go pod Nr 549, oraz u Teodora Łąckiego Patrona, w Warszawie pod Nr 1776.



Jest do sprzedania **Fortepjan** od C do G, kompletnie wyrestaurowany, z mocnym i czystym głosem, przy ulicy Alexandrja na Sewerynowie pod Nr 2779. Stróż wskaże w każdym czasie.

JABŁKA TYROLSKIE
i WINOGRONA GRECKIE, rzadkiej wielkości, nadeszły do Handlu Edwarda *Koelichen*, przy rogu ulic Długiej i Przejazd.

FUTRO damskie, Lisy amerykańskie, w błamie; Kołnierz i Mankiety z lisów niebieskich, do sprzedania za rs. 80, w domu Lipińskiego przy ulicy Elektoralnej pod Nr 747, w oficynie po lewej ręce, na 2m piętrze. Wiadomość u Stróża Marcina.



Bryczka Najdyczanka, na leżących resorach, nowa, masyw, jest do sprzedania w Hotelu Słowiańskim pod Nr 500*b*, przy ulicy Podwal. Wiadomość u Rządcy Hotelu.— Tamże jest Summa rs. 6,000, do ulokowania razem lub częściowo. Wiadomość u tegoż Rządcy.

Dziś rano ciepła stopni 0. Wczoraj w południe stopni 6.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 1 cali 10.
TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Mularz.— Zachód Słońca.*
TEATR WIELKI. Jutro, *Ernani.*

Pączki są codziennie z rana, w Kawiarni w Zajeździe Białostockim przy ulicy Bielańskiej; a na gorące przyjmują się zamówienia przed 10 z rana, i przed 6 wieczorem; cena po k. 2½.— Dziś tamże Muzyka amatorska; i rzadkiej piękności Steoroskopy Paryzkie do obejrzenia.

Dziś, w Zakładzie Gastronomicznym przy ulicy Trębackiej, w domu Grassowa Nr 642, wieczorem **MUZYKA** złożona ze Skrzypców i Fortepjanu, uprzyjemniać będzie chwile Szanownym Gościom; gdzie dostać można wszelkich **Potraw** smacznie przyrządzonych i **Napojów**, przy rychłej usłudze, i umiarkowanej cenie.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa 10 (22) Października 1856 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*